

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Gryfinie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSR Piotr Podleśny
Protokolant:	Marta Kubiak

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Piotra Nowaka

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 7 września 2015 r., 30 listopada 2015 r. 25 kwietnia 2016 sprawy

R. T. s. A. i D. z domu T. ur. (...) w S. oskarżonego o to że:

w dniu 13 listopada 2013 roku około godz. 3.00 w R. na działce nr (...) przy ulicy (...), działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 listopada 2008 roku w sprawie sygn. akt XIVK 592/08 za przestępstwa podobne z art. 282 § 1 kk i inne na karę łączną 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 19.03.2009 roku do 21.01.2011 roku, usiłowali poprzez wygięcie rygli w zamku drzwi, dokonać kradzieży z włamaniem do stacji transformatorowej, a następnie z jej wnętrza kradzieży transformatora typu 15/04kv 160kva poprzez odłączenie przewodów elektrycznych oraz demontaż izolatorów, a działaniem swym spowodowali jego uszkodzenie, lecz zamierzonego celu nie osiągnęli z powodu spłoszenia powodując straty na łączną kwotę 19363 zł, czym działali na szkodę (...) sp. z o.o. Rejon w S.,

tj. o czyn z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zb. z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

I. Uznaje oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to przestępstwo na podstawie art. 14 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

II. Na podstawie art. 46 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego R. T. obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę solidarnie z A. Z. i P. P. na rzecz (...) Sp. z o.o. Rejon w S. kwoty 19.363 (dziewiętnastu tysięcy trzystu sześćdziesięciu trzech) złotych

III. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności zalicza okres jego zatrzymania w sprawie od 8 do 9 marca 2014

IV. Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości

UZASADNIENIE

A. Z. we wrześniu 2012 poznał małoletnią J. B., z którą zaczął się spotykać. Matka J. A. M. mieszkała w (...)/3 i była w konkubinacie z P. P.. W ten sposób A. Z. poznał zarówno P. P., jak i oskarżonego R. T., który jest bratem A. M.. P. P. wielokrotnie prosił A. Z., by ten zawoził jego oraz R. T. do sklepów, na dworzec i w inne miejsca. Z. woził też A. M. na zakupy.

P. P. powiedział też A. Z., by ten zawiózł jego i R. T. w nocy z 12 na 13 listopada 2013 r. do miejscowości R.. W samochodzie P. i T. rozmawiali o „zrobieniu trafo” czyli kradzieży metalu ze stacji transformatorowej.

A. Z. zawiózł ich do miejscowości R. samochodem M. (...) o nr rej. (...) należącym do jego ojca. Wysadził P. P. i R. T. we wskazanym przez nich miejscu i czekał w pobliżu.

P. i T. udali się do stacji transformatorowej położonej w R. przy ul. (...) na działce nr (...). Tam około godziny 3.00 w nocy dokonali wyważenia drzwi stacji transformatorowej, a następnie wewnątrz budynku usiłovali dokonać zaboru transformatora typu 15/04kv i 160kVA. W tym celu odłączyli przewody elektryczne oraz izolatory.

Dowód: wyjaśnienia A. Z. k.40-41, 103 oraz 274-275

W tym samym czasie nieustalona osoba zawiadomiła policję, iż podejrzany samochód stoi na ulicy (...) w R.. Interwencję zlecono funkcjonariuszom policji M. G. i T. D., którzy udali się we wskazane miejsce. Tam zastali samochód M. (...), na miejscu kierowcy siedział A. Z.. Zapytany co robi w tym miejscu wskazał, że nie jest stąd i musiał się gdzieś przespać, dlatego spał w samochodzie. Policjanci sprawdzili, czy nie doszło do włamania do pobliskiego domu.

Dowód:

1. zeznania M. G. k. 293 oraz 98
2. kopia notatnika służbowego – k. 99

A. Z. odjechał w kierunku S. – P. i niezwłocznie zadzwonił na telefon komórkowy P. P. o nr (...)informując go o interwencji policji. P. P. i oskarżony R. T. zdecydowali się zaprzestać kradzieży z uwagi na interwencję policji. Umówili się, że po około 25 minutach będą czekać na A. Z. w R. przy stacji paliw. Stamtąd zabrał ich A. Z. i pojechali do K..

Tej nocy następowały wielokrotne kontakty telefoniczne pomiędzy P. P., który posługiwał się numerem (...)oraz A. Z., który posługiwał się numerem (...). Dla numeru P. P. zarejestrowano w sumie 19 połączeń z numerem Z. w godzinach od godziny 1.20 w nocy do godziny 10.48 rano. W tym były połączenia wychodzące, przychodzące, próby połączeń. Nasilony kontakt był w godzinach pomiędzy 2 w nocy a 7 rano. Telefon P. P. logował się do stacji (...) położonej w D., czyli miejscowości oddalonej od R. o około 4 km.

Dowód:

1. wyjaśnienia A. Z. k.40-41, 103 oraz 274-275
2. informacje operatora telefonii komórkowej – k.118-121

W dniu 13 listopada 2013 r. około godziny 9.30 monter Pogotowia (...) zauważył brak napięcia w R. i zgłosił ten fakt. Tego dnia około godziny 14.00 J. B. i T. W., pracownicy (...) sp. z o.o., stwierdzili włamanie do stacji transformatorowej. Na miejscu ujawnili także klucz typu grzechotka i piłkę do metalu.

Koszt naprawy transformatora 160 kVA wyniósł 19.363,64 zł.

Dowód:

1. protokół oględzin miejsca zdarzenia – k.2-3
2. dokumentacja fotograficzna – k. 14-24
3. protokół oględzin rzeczy – k. 25-26

4. zeznania J. B. k. 292-293 oraz 32, 85

5. zeznania M. K. k. 293-294 oraz 9-10

6. zeznania R. P. k. 294

7. wycena szkody k.86

R. T. ma 32 lata, wykształcenie podstawowe. Jest kawalerem, ma troje dzieci, na które ma zasądzone alimenty, posiada znaczną zaległość alimentacyjną. W toku sprawy odbywał karę pozbawienia wolności, toczyły się wobec niego kolejne sprawy: o naruszenie nietykalności, groźby.

Oskarżony R. T. jest osobą wielokrotnie karaną. Wydano wobec niego 8 wyroków skazujących za czyny z użyciem przemocy, przeciwko mieniu, w tym również za usiłowanie dokonania kradzieży transformatora.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 listopada 2008 roku w sprawie sygn. akt XIVK 592/08 R. T. był skazany za przestępstwa podobne z art. 282 § 1 kk i inne na karę łączną 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 19.03.2009 roku do 21.01.2011 roku.

Dowód:

1. dane osobopoznawcze – k. 97, 291

2. dane o karalności – k. 50-53, 64-65

R. T. konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. W postępowaniu przygotowawczym odmówił składania wyjaśnień. W toku poprzedniej rozprawy głównej, gdzie był współoskarżony z P. P. – wyjaśnił, że miał konflikt z Z. dotyczący siostrzeńca A.. Gdy spotkał Z. w U. – złapał go za ramię i powiedział, że porozmawiają, zaś Z. był samochodem i niemal potrącił oskarżonego. Wskazał, że utrudniał oskarżonemu kontakty z J.. Z. zawiózł oskarżonego i P. swoim samochodem w miejsce, gdzie dokonywano kradzieży transformatora i zostali spisani przez policję. W czasie zarzutu oskarżony był na rybach z kolegami G. C. i A. B. (k. 174).

W toku rozprawy głównej wyjaśnił, że Z. pomawia go z zemsty, bo dostał zakaz kontaktowania się z J., w której był obsesyjnie zakochany. Przyjeżdżał do J. do czasu, gdy okazało się, że miał chore fantazje. Woził oskarżonego oraz P. po zakupy, pomagał jeżdżąc autem w czasie remontu (k. 291-292).

Sąd zważył, co następuje:

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu zarówno sprawstwa, jak i winy odnośnie popełnienia zarzucanego mu czynu.

Ustalając stan faktyczny w sprawie Sąd oparł się na protokole oględzin miejsca zdarzenia i rzeczy, dokumentacji fotograficznej, na wyjaśnieniach A. Z., zeznaniach M. G., J. B., M. K., R. P., na informacjach operatora telefonii komórkowej, informacji o wysokości szkody, na danych o osobie i karalności oskarżonego.

Nie budzi wątpliwości, że w dacie zarzutu doszło do usiłowania kradzieży z włamaniem transformatora ze stacji transformatorowej położonej w R. przy ul. (...). Świadczą o tym jednoznacznie zeznania świadków J. B., M. K., R. P. jak również protokoły oględzin miejsca zdarzenia i rzeczy, dokumentacja fotograficzna. Z kolei pismo pokrzywdzonego w tej sprawie dowodzi wartości wyrządzonej szkody.

Kwestią sporną jest natomiast ustalenie sprawcy tego przestępstwa, gdyż zarówno P. P., jak też oskarżony w niniejszej sprawie R. T. konsekwentnie i stanowczo nie przyznają się do udziału w tym czynie.

Zasadniczym dowodem wskazującym na ich sprawstwo są natomiast wyjaśnienia A. Z., które Sąd uznał za wiarygodne, w zakresie, w którym wskazuje on na udział P. P. i R. T. z przyczyn następujących:

Wyjaśnienia te są pełne, rzeczowe, logiczne i przekonujące. A. Z. opisał zarówno sposób, w jaki doszło do nawiązania kontaktu z P. P. i R. T., ich wzajemne relacje skutkujące wspólnym dokonaniem przestępstwa, jak też dokładnie opisał okoliczności jego popełnienia, mianowicie kiedy i w jaki sposób udali się na miejsce przestępstwa, kontrolę funkcjonariuszy policji, kontakt telefoniczny ze współsprawcą.

Wyjaśnienia A. Z. były konsekwentnie podtrzymywane zarówno w toku kolejnego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym, jak również w czasie rozprawy głównej w dniu 14 maja 2015 r.

O wiarygodności tych wyjaśnień świadczy fakt, że znalazły one szerokie potwierdzenie w zebranych materiale dowodowym.

I tak świadek M. G. opisał sytuację kontrolowania samochodu A. Z. w R. przy ul. (...) a więc w rejonie popełnienia przestępstwa oraz w czasie, gdy było ono dokonywane, co jednoznacznie potwierdza, że A. Z. tam przebywał. Jednym logicznym wytłumaczeniem jego obecności tam o godzinie 3 w nocy jest nie tylko opisany przez niego fakt, że przywiózł on na miejsce pozostałych sprawców i oczekiwał na nich, ale również fakt, że pomagał im stojąc na czatach, o czym świadczy z kolei opisany przez niego fakt, że od razu po kontroli policjantów zatelefonował do P. P..

Oczywistym jest, iż A. Z. czynu tego nie mógł dokonać w pojedynkę, bo w takim wypadku nie przebywałby w samochodzie, tylko odjechałby z miejsca zdarzenia. Stąd logiczny jest wniosek, że współdziałał on z innymi osobami, które przywiózł i czekał na nie, i które przebywały na miejscu przestępstwa w czasie, gdy był legitymowany przez policję.

Również informacja od operatora telefonii komórkowej jednoznacznie dowodzi, że A. Z. w nocy, gdy popełniono przestępstwo wielokrotnie kontaktował się telefonicznie z inną osobą, która przebywała w zasięgu stacji (...) niedaleko miejsca popełnienia przestępstwa.

Skoro zatem wyjaśnienia A. Z. w znacznej mierze znalazły potwierdzenie w dowodach o charakterze obiektywnym: zeznaniach M. G., informacji operatora telefonii komórkowej – przemawia to za uznaniem jego wyjaśnień za wiarygodne w całości, w tym również w zakresie udziału P. P. i R. T..

Zwrócić należy uwagę, iż w rozważanej sprawie A. Z. składając wyjaśnienia nie tylko obciążył pozostałych sprawców, obciążył również siebie, był przesłuchiwany w charakterze podejrzanego, następnie został oskarżony w sprawie wspólnie z P. P. i R. T., gdzie w sprawie II K 181/14 został wydany wobec niego wyrok skazujący. Nie jest więc tak, że A. Z. niejako chciał „przerzucić” grożącą mu odpowiedzialność karną na inne osoby, żeby samemu tej odpowiedzialności uniknąć. Przeciwnie – w swojej własnej sprawie złożył wyjaśnienia, które doprowadziły do przypisania mu odpowiedzialności (przyznał, że zawiózł pozostałych sprawców na miejsce wiedząc o planie kradzieży transformatora, poinformował ich o wizycie policji, zabrał ich z miejsca zdarzenia) i prócz opisanego własnej roli w zdarzeniu wskazał na udział pozostałych osób.

Zdaniem Sądu A. Z. nie miałby więc żadnego istotnego, racjonalnego powodu, który miałby go skłonić do mówienia nieprawdy w zakresie tożsamości osób, z którymi współdziałał w popełnieniu przestępstwa.

Przekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego myślenia jest jego twierdzenie, że został poproszony o zawieszenie na miejsce zdarzenia właśnie przez P. P., skoro jak wynika z wyjaśnień tego ostatniego oraz wyjaśnień oskarżonego – A. Z. często woził ich, jak też członków rodziny P. swym samochodem w różne miejsca, na zakupy, jak również w miejsca, w tym w miejsce gdzie była próba kradzieży transformatora pod S., gdzie byli legitymowani przez policję.

Niewiarygodne są natomiast wyjaśnienia R. T. oraz P. P., w których wskazują oni, że nie byli na miejscu zdarzenia, zaś cała sprawa jest zemstą A. Z..

Po pierwsze: wyjaśnienia T. i P. nie były od początku konsekwentne. W wyjaśnieniach składanych w postępowaniu przygotowawczym zaprzeczali swemu udziałowi w zdarzeniu, ale nic nie wspominali o konflikcie z Z. ani okolicznościach, które miałyby podważyć jego wiarygodność. Dopiero w toku rozprawy głównej 25 września 2014 przytoczyli okoliczności, które miałyby świadczyć o konflikcie z Z.. Może to wskazywać, iż ich wyjaśnienia stanowią rezultat ustalonej dopiero wówczas linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności karnej.

Po drugie: twierdzenia R. T. i P. P., jakoby byli pomawiani z powodu konfliktu są nieprzekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego myślenia oraz niespójne.

Z jednej strony R. T. i P. P. wskazują, jak bardzo są skonfliktowani z A. Z. gdyż zabronili mu się spotykać z J. ze względu na różnicę wieku, gdy z drugiej strony z ich twierdzeń wynika (co jest spójne z wyjaśnieniami Z.), że korzystali oni z pomocy Z., który woził ich swoim samochodem na ich prośbę, woził też na zakupy siostrę T., przyjeżdżał do K., gdzie mieszkała J., pojechali wraz z nim pod S., gdzie w związku z usiłowaniem kradzieży transformatora zostali spisani przez policję. Nie sposób zatem uznać, że R. T. i P. P. faktycznie byli skonfliktowani z A. Z., bo gdyby tak było to nie dochodziłoby do wizyt Z. w K. oraz do tego, że Z. woził T. i P..

Skoro zatem P. i T. oraz siostra tego ostatniego jeździli samochodem Z. w różne miejsca, to obecnie powoływanie się na konflikt z nim należy wyłącznie za próbę podważenia wiarygodności zasadniczego dowodu wskazującego na sprawstwo pozostałych osób zaangażowanych w przestępstwo kradzieży.

Nawet gdyby hipotetycznie założyć, że P. i T. zabronili Z. spotkania się z J. B., to nie sposób uznać, że byłby to racjonalny motyw i istotny bodziec skutkujący bezpodstawnym i fałszywym oskarżeniem ich o przestępstwo, którego faktycznie nie popełnili. Wszak tego typu braki aprobaty dla związku młodych ludzi zdarzają się nierzadko, lecz nikt z tego powodu nie pomawia fałszywie o popełnienie przestępstwa udziału w kradzieży.

Pamiętać też należy, że w przeciwieństwie do A. Z. R. T. i P. P. mają czytelny interes w tym, by relacjonować przebieg zdarzenia w sposób korzystny dla siebie, gdyż w ten sposób dążą do uniknięcia grożącej im odpowiedzialności karnej, która w przypadku R. T. odpowiadającego w warunkach recydywy wiąże się z realnym zagrożeniem karą pozbawienia wolności.

Nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy zeznania kolegów oskarżonego A. B. i G. C.. A. B. choć potwierdził, że bywał z oskarżonym T. na rybach i spożywali razem alkohol, to nie był w stanie jednoznacznie potwierdzić linii obrony R. T., że dokładnie w dacie zdarzenia przebywali razem na rybach. G. C. wskazywał wprawdzie, że dwa lata temu był z oskarżonym na rybach po 11 listopada przez kilka dni, lecz nie sposób uznać tych zeznań za wiarygodne, gdyż są sprzeczne z wiarygodnymi wyjaśnieniami A. Z.. Nadto nieprzekonujące w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego myślenia jest to, by świadek po przeszło dwóch latach od zdarzenia pamiętał dokładnie datę pobytu na rybach w czasie zarzutu, gdy nie potrafił podać precyzyjnych dat innych wspólnych wypraw na ryby. Nadto wieloletnia znajomość obu świadków z oskarżonym T. może determinować treść ich zeznań.

W konsekwencji powyższej oceny dowodów Sąd przypisał oskarżonemu R. T. sprawstwo co do popełnienia zarzucanego mu czynu, gdyż działając wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami próbował dokonać kradzieży transformatora, co wiązało się z przełamaniem zabezpieczeń fizycznych. Zachowanie to wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk. Zamierzonego celu nie osiągnięto z uwagi na spłoszenie, lecz sprawcy poważnie uszkodzili transformator powodując szkody w łącznej wysokości 19.363 zł, co z kolei wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 288 § 1 kk.

R. T. działał w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, gdyż wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 listopada 2008 roku w sprawie sygn. akt XIVK 592/08 R. T. był skazany za przestępstwa podobne z art. 282 § 1 kk i inne na

karę łączną 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od 19.03.2009 roku do 21.01.2011 roku, zaś czynu objętego zarzutem w niniejszej sprawie dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia tej kary.

Sąd przypisał oskarżonemu również winę odnośnie popełnienia zarzucanego mu czynu. Nic nie wskazuje na to, by działał on w stanie zniesionej czy znacznie ograniczonej poczytalności.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd kierował się dyrektywami określonymi w art. 53 i następnych kodeksu karnego

Stopień społecznej szkodliwości czynu oraz stopień winy były znaczne. Wartość wyrządzonej szkody jest duża. W celu popełnienia przestępstwa oskarżony wszedł w porozumienie z innymi osobami, ze względu na konieczność zorganizowania transportu, narządzi do popełnienia przestępstwa – czyn należy uznać za przemyślany i zorganizowany.

Zasadniczą okolicznością przemawiającą na niekorzyść oskarżonego jest jego wcześniejsza wielokrotna karalność, w tym za przestępstwa podobne oraz działanie w warunkach recydywy. Brak jest okoliczności, które przemawiałyby na jego korzyść przy wymiarze kary.

Wobec powyższego Sąd doszedł do przekonania, że kara opisana w I wyroku będzie adekwatna zarówno do stopnia społecznej szkodliwości czynu, stopnia winy oskarżonego, jak również spełni cele w zakresie oddziaływania wychowawczego na oskarżonego oraz w zakresie potrzeb kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Wszystkie wspomniane okoliczności przemawiają zdaniem Sądu wyraźnie za wymierzeniem kary powyżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia. Również względem dotychczasową postawę oskarżonego, który pomimo wielu wyroków skazujących uporczywie wraca na drogę przestępstwa nakazuje zintensyfikowanie oddziaływania karnego na niego przez wymierzenie mu kary surowej.

Ze względu na rozmiar orzeczonej kary, ale również na wielokrotną wcześniejszą karalność R. T. oraz działanie w warunkach recydywy – nie mogło być mowy o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności.

Ponieważ wyrządzona szkoda nie została naprawiona – Sąd stosownie do dyspozycji art. 46 § 1 kk orzekł obowiązek jej naprawienia solidarnie z pozostałymi sprawcami przestępstwa.

Sąd zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych uznając, że jego sytuacja majątkowa uniemożliwiałaby skuteczną ich egzekucję.